

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Barbara Górczanowska (spr.)</b> <b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ć. (1) i K. F.

przeciwko Uniwersytetowi (...)w K.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1675/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

**„I. oddala powództwo,**

**II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 4 817zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu”;**

**2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3 200zł (trzy tysiące dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Hanna Nowicka de Poraj

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 września 2017 roku

Powodowie M. Ć. (1) i K. F., w pozwie wniesionym 22 września 2015 r., domagali się zasądzenia od pozwanego (...) (...)w K. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K. kwoty 10.000,00 zł, tytułem sankcji za naruszenie autorskich

praw osobistych powodów poprzez uniemożliwienie im, jako autorom dokumentacji projektowej dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „Nowa siedziba Szpitala (...), ul. (...)”, sprawowania nadzoru autorskiego nad projektem w fazie jego realizacji, niewpuszczenie ich na plac budowy w dniach 10 i 13 lipca 2015 i nieokazanie oryginału Dziennika Budowy.

Pozwany Uniwersytet (...)wniósł oddalenie powództwa podnosząc, że całość autorskich praw majątkowych związanych z wykonywaną przez spółkę Biuro (...) Sp. z o.o., której powodowie są współnikami, została na niego przeniesiona z chwilą zapłaty wynagrodzenia; pozwany powierzył realizację całości inwestycji generalnemu wykonawcy, który wybrał podmiot sprawujący nadzór autorski a w dniach 10 i 13 lipca 2015 roku projekty sporządzone przez powodów nie były realizowane i nadal nie są wobec wykonania dokumentacji zamiennej przez innego projektanta

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego Uniwersytetu (...)w K. na rzecz Fundacji (...)z siedzibą w K. (KRS (...)) kwotę 10.000,00 zł; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 894 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Spółka (...) Spółka z o.o. w umowie z dnia 11 maja 2009 roku zawartej z pozwanym (...)w K. zobowiązała się do opracowania dokumentacji projektowej (projektu budowlanego i projektów wykonawczych wraz z przedmiarami i informacją dotyczącą bioz i (...)) dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „Nowa siedziba Szpitala (...), ul. (...), na podstawie koncepcji programowo-przestrzennej i programu funkcjonalno-użytkowego opracowanego przez (...) Sp. z o.o. w K.. W § (...) ust. (...) wymienionej umowy strony postanowiły, że sprawowanie czynności związanych z pełnieniem nadzorów autorskich nastąpi na podstawie odrębnej umowy, a w § (...) - że z chwilą zapłaty wynagrodzenia za wykonanie dokumentacji Projektant przeniesie na rzecz Zamawiającego prawa autorskie majątkowe do dokumentacji w zakresie określonych pól eksploatacji. Powodowie są współautorami projektu budowlanego i projektów wykonawczych wraz z przedmiarami i informacją dotyczącą bioz i (...) sporządzonego na zlecenie strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 lipca 2015 roku powód M. Ć. (2) zwrócił się do notariusza z prośbą o zaprotokołowanie czynności uzyskania przez projektanta wglądu do dziennika budowy dotyczącej budowy nowej siedziby Szpitala (...) prowadzonej na podstawie pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 16 lutego 2011 roku oraz nr (...) z dnia 14 października 2011 roku. Tego dnia notariusz stawił się przed bramą wjazdową na budowę zlokalizowaną przy zbiegu ulic (...). Na miejscu obecni byli powodowie. Powód M. Ć. (1) zwrócił się z prośbą o okazanie powodom dziennika budowy jako projektantom uprawnionym do wglądu. Żadnych dokumentów powodowie nie otrzymali i zwrócono się do nich o opuszczenie terenu budowy. Następnie pismem z dnia 13 lipca 2015 roku pełnomocnik spółki Biuro (...) Sp. z o.o. w K. poinformował (...), że główni projektanci - powodowie dwukrotnie udali się na teren inwestycji celem sprawdzenia zgodności prowadzonych prac z projektem. W dniu 10 lipca 2015 roku zostali poinformowani, że dziennika budowy nie ma, zaś w dniu 13 lipca 2015 roku, że nie może on być udostępniony, gdyż jako sprawujący nadzór autorski została wskazana inna spółka. Pełnomocnik spółki wyraził zdanie, że postępowanie to, naruszające osobiste prawa autorskie powodów, zmierza do uniemożliwienia spółce oraz powodom dostępu do informacji o inwestycji i potwierdza obawy, że w toku inwestycji dochodzi do systematycznego naruszania praw autorskich przysługujących Spółce i (...) oraz, że odmowa udostępnienia dziennika budowy wskazuje na próbę ukrycia nieprawidłowości, jakie mają miejsce w procesie inwestycyjnym, związanych z nieprawidłowym wykorzystaniem przyznanych środków z zasobów UE. W odpowiedzi na to pismo pozwany poinformował, że w dniu 22 stycznia 2015 roku została zawarta umowa o generalną realizację inwestycji z konsorcjum firm i teren budowy został przekazany w dniu 3 lutego 2015 roku razem z dziennikiem budowy. W piśmie wskazano, że przepis art.16 pkt 5 u.p.a.p.p. nie oznacza gwarantowania w każdym czasie i miejscu dostępu do korzystania z utworu i z tego względu stanowisko, że doszło do naruszenia osobistych praw majątkowych (...)uznał za bezpodstawne. Powodowie pismem z dnia 14 lipca 2015 roku zwrócili się do (...) o dokonanie kontroli budowy. W dniu 29 lipca 2015 roku D. S. zwrócił się do zastępcy notariusza o zaprotokołowanie czynności oględzin tablicy informacyjnej dotyczącej budowy prowadzonej na podstawie

pozwolenia na budowę nr (...) z dnia 16 lutego 2011 roku oraz nr (...) z dnia 14 października 2011 roku. Tego dnia zastępca notariusza przybył pod bramę nr (...) i zaprotokołował treść informacji znajdującej się na owej tablicy, gdzie wpisano że budowa jest wykonywana w oparciu o projekt budowlany - biuro (...) Sp. z o.o. w K., K. F., M. Ć. (1), zaś nadzór inwestorski sprawuje spółka (...) Sp. z o.o.

Sąd pierwszej instancji podał następnie, że w dniu 27 stycznia 2016 roku na terenie przedmiotowej budowy doszło do uzgodnionego wcześniej spotkania projektanta - powoda M. Ć. (1) z przedstawicielami strony pozwanej. Powodowi okazano kopię dziennika budowy lecz odmówiono mu udostępnienia oryginału. Po zapoznaniu się z kopią dziennika budowy powód M. Ć. (1) wniósł o udostępnienie mu szeregu materiałów z procesu budowlanego oraz udzielenia wyjaśnień, po czym po otrzymaniu informacji, że strona pozwana ustosunkuje się do nich po otrzymaniu ich w formie pisemnej, wniósł o umożliwienie mu inspekcji terenu budowy. Po przeszkoleniu z zakresu BHP powód w towarzystwie przedstawicieli strony pozwanej udał się na obchód budowy. Z czynności sporządzono notatkę. Według ustaleń Sądu Okręgowego, powodowie z powodu odmowy wpuszczenia ich na teren budowy przed dniem 27 stycznia 2016 roku a następnie z powodu odmowy udostępnienia im dziennika budowy doznali ujemnych przeżyć, wynikających z niemożności realizacji prawa do kontroli sposobu realizacji budowy, szczególnie w kontekście odpowiedzialności za bezpieczną realizację inwestycji.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że w pierwszej dekadzie lipca na terenie inwestycji została wykonana podbudowa z cementu dla zaplecza głównego wykonawcy, wykonana była przekładka wodociągu  $\varnothing$  600, trwały prace związane z usuwaniem zarośli oraz odhumusowaniem terenu. Na przełomie lipca i sierpnia 2015 roku na terenie budowy było wykonane część instalacji w okolicach parkingu naziemnego oraz część podbudów pod nawierzchnię w obszarze planowanych parkingów naziemnych. Na początku stycznia 2016 roku miał miejsce odbiór parkingu wielopoziomowego do wysokości „0”, obejmujący dwie kondygnacje podziemne. Wykonawca prac posługiwał się dokumentacją budowlaną opatrzoną nazwiskami powodów do wykonania stanu surowego, otwartego garażu wielopoziomowego - w kwietniu 2016 roku dla części inwestycji został wykonany projekt budowlany zamienny na zlecenie generalnego wykonawcy.

W oparciu o tak ustalony i przedstawiony stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Sąd wskazał jako bezsporne, że projekt opracowany przez powodów na podstawie umowy z dnia 11 maja 2009 roku ma cechy utworu w rozumieniu z art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (u.p.a.p.p), który stanowi, że utwór architektoniczny jest przedmiotem prawa autorskiego. Zgodnie z tym przepisem utwór architektoniczny, jako dobro niematerialne, ucieleśnione może być w rysunkach, planach architektonicznych, jak i w makietach oraz realizacjach tj. we wzniesionych budynkach, urządzeniach wewnętrznych. Jako podstawę prawną swojego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia powodowie wskazali art. 78 ust. 1. pr. aut., zgodnie z którym twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania a w razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie, zaś jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Ochrona wskazana w przepisie przysługuje zatem twórcy, a z art. 8 ust. 2 ustawy p.a.p.p. wynika domniemanie, że twórcą jest osoba, której nazwisko uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której nazwisko podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Z ustaleń faktycznych na podstawie zaoferowanych dowodów wynika, że powodowie zostali ujawnieni jako projektanci na tablicy informacyjnej na budowie „Nowej siedziby Szpitala (...)”. Zdaniem Sądu Okręgowego, mając na uwadze cechy utworu jakim jest utwór architektoniczny, za formę jego rozpowszechniania, czyli „czynienie czegoś ogólnie znanym, wiadomym, rozgłaszanie należy uznać wnoszenie obiektu budowlanego w oparciu o ten projekt, a podanie nazwisk autorów projektu na tablicy informacyjnej należy uznać za podanie do publicznej wiadomości nazwiska twórcy w związku z rozpowszechnianiem utworu. Zgodnie z § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 czerwca 2002 r. w sprawie dziennika budowy, montażu i rozbiórki, tablicy informacyjnej oraz ogłoszenia zawierającego dane dotyczące bezpieczeństwa

pracy i ochrony zdrowia (Dz.U.2002.108.953 z późn. zm.) tablica informacyjna na budowie oprócz określenia rodzaju robót budowlanych i adresu prowadzenia tych robót, numeru pozwolenia na budowę, danych inwestora i wykonawcy robót winna zawierać również imiona, nazwiska, adresy i numery telefonów: kierownika budowy, kierowników robót, inspektora nadzoru inwestorskiego, projektantów. Idzie za tym domniemanie prawne autorstwa projektu architektonicznego osób wskazanych w tablicy informacyjnej na budowie. Okoliczność ta nie była też w zasadniczej części kwestionowana przez stronę pozwaną, za wyjątkiem części dotyczącej koncepcji zagospodarowanie terenu i parkingu. Według Sądu pierwszej instancji, okoliczność ta ma jednakże mniejsze znaczenie w świetle przyznania, że powodowie są współautorami projektu. Skoro powodowie są twórcami to przysługuje im legitymacja czynna określona w art. 78 ust. 1 ustawy p.a.p.p.

W ramach rozważań czy doszło do naruszenia praw osobistych powodów w postaci sprawowania nadzoru autorskiego, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 16 u.p.a.p.p., w myśl którego jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu wypływa z prawa do nienaruszalności treści i formy utworu i łączy się z prawem do jego rzetelnego wykorzystania. Z kolei art. 60 u.p.a.p.p. ma na celu zagwarantowanie twórcy prawa nadzoru autorskiego w celu ochrony jego interesów osobistych, w szczególności prawa do nienaruszalności treści i formy oraz sposobu korzystania z utworu. W ust. 5 tego przepisu ustawodawca w zakresie sprawowania nadzoru autorskiego nad utworami architektonicznymi i architektoniczno-urbanistycznymi odesłał do odrębnych przepisów, jakkolwiek ich nie sprecyzował. Odwołując się do doktryny Sąd Okręgowy wskazał, że chodzi tu o przepisy ustawy Prawo budowlane, w szczególności art. 20 i 21. Według art. 21 prawa budowlanego do uprawnień projektanta jako uczestnika procesu budowlanego należą: prawo wstępu na teren budowy i prawo dokonywania zapisów w dzienniku budowy dotyczących jej realizacji; prawo żądania wpisem do dziennika budowy wstrzymania robót budowlanych w razie: stwierdzenia możliwości powstania zagrożenia lub wykonywania ich niezgodnie z projektem. Żaden przepis nie wyłącza tego uprawnienia w przypadku ustanowienia nadzoru autorskiego na budowie w rozumieniu przepisów ustawy Prawo budowlane i zdaniem Sądu pierwszej instancji przysługuje ono projektantowi niezależnie od tego, czy powierzono mu ten nadzór autorski, czy nie. Rozważając jaki jest charakter tego uprawnienia w stosunku do katalogu osobistych praw autorskich wskazanych w art. 16 oraz art. 60 u.p.a.p.p. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że z racji odesłania w art. 60 ust. 5 u.p.a.p.p. przepis ten stanowi formę realizacji osobistego prawa autorskiego w zakresie nadzoru nad sposobem korzystania z utworu, o jakim mowa w art. 16 ust. 5 p.a.p.p., prowadzącego do zapewnienia nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powodowie po pierwszych nieudanych próbach uzyskali wstęp na teren budowy oraz wgląd do dziennika budowy z zastrzeżeniem, że nie mogą dokonywać w nim żadnych wpisów. Sąd uznał zatem, że zostały spełnione przesłanki naruszenia osobistego prawa autorskiego powodów do sprawowania nadzoru nad sposobem wykonania utworu. Powodom uniemożliwiono bowiem pełną realizację ich prawa poprzez ograniczenie uprawnień zapisanych w art. 21 ustawy prawo budowlane (początkowe utrudnianie wstępu na teren budowy, udostępnienie dziennika budowy wyłącznie do wglądu bez prawa czynienia w nim wpisów). W związku z tą sytuacją powodowie doznali krzywdy rozumianej jako ujemne przeżycie odczuwane w związku z naruszeniem ich autorskich praw niemajątkowych, co wyraźnie wynika z treści ich zeznań. Świadczy o tym również konsekwencja i szereg starań podjętych przez powodów w dążeniu do zrealizowania swojego uprawnienia do nadzoru wynikającego z autorstwa projektu. Osoba, dla której nie miałoby to znaczenia nie angażowałaby się w takie przedsięwzięcie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany jako podmiot, który zlecił opracowanie dokumentacji architektonicznej firmie reprezentowanej przez powodów i który uzyskał dwa pozwolenia na budowę ze wskazaniem właśnie powodów jako autorów projektu, powinien był co najmniej mieć świadomość uprawnień powstałych z tego tytułu dla powodów. Sąd pierwszej instancji uznał zatem uniemożliwienie sprawowania przez powodów nadzoru autorskiego za działanie zwinione, co uzasadnia żądanie powodów zasądzenia od pozwanego na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K. kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na mocy art. 78 ust. 1 ustawy p.a.p.p. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany Uniwersytet (...)w K., zaskarżając go w całości. Pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 321 § 1 k.p.c. przez wzięcie za podstawę faktyczną wyroku zdarzeń ze stycznia 2016 r. (brak udostępnienia oryginału dziennika budowy w tej dacie), podczas gdy przedmiotem roszczenia były zdarzenia mające miejsce 10 i 13 lipca 2015 r.;

2. naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 k.p.c. - przez pominięcie wnioskowanego przez pozwanego dowodu na okoliczności istotne w sprawie, tj. o zobowiązanie spółki (...) - w trybie przepisu art. 248 § 1 k.p.c. - do złożenia do akt umowy, na podstawie której pan B. C. pracował nad stworzeniem części projektu Szpitala (...) w zakresie parkingu wielopoziomowego oraz przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność zakresu prac projektowych powierzonych B. C. i autorstwa projektu w tym zakresie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ uniemożliwiło poprawne ustalenie, że to nie powodowie stworzyli tę część projektu szpitala, która była realizowana przez pozwanego w momencie zgłoszenia roszczeń o sprawowanie nadzoru, więc powodom nie służyła legitymacja czynna z tytułu ewentualnego naruszenia praw osobistych do projektu, którego nie byli autorami;

3. naruszenie przepisu prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie błędnych, niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiką, ustaleń faktycznych w zakresie:

a). błędnego ustalenia, że powodowie byli twórcami projektu parkingu wielopoziomowego oraz zagospodarowania terenu, podczas gdy w tym zakresie projekt stworzył p. B. C., czemu pozwani nie zaprzeczyli;

b). pominięcia faktu, że poza projektem parkingu oraz zagospodarowania terenu (które stworzył B. C.), projekt w kształcie przygotowanym przez Biuro (...) Sp. z o.o. nie był realizowany przez pozwanego;

c). błędnego przyjęcia, iż w chwili, gdy powodowie zażądali dopuszczenia ich do sprawowania nadzoru autorskiego (tj. 10 i 13 lipca 2015 r.), dochodziło do rozpowszechnienia utworu architektonicznego, podczas gdy w tym okresie przebiegały jedynie prace przygotowawcze a następnie (dopiero na przełomie lat 2015 i 2016), prace budowlane na terenie zamkniętego i zabezpieczonego przed dostępem osób trzecich placu budowy, a zatem nie było przedmiotu zdatnego do sprawowania nadzoru;

d). przyjęcia, jakoby powodowie z powodu odmowy wpuszczenia ich na teren budowy przed dniem 27 stycznia 2016 r. a następnie z powodu odmowy udostępnienia im dziennika budowy mogli ponosić jakąkolwiek odpowiedzialność za realizację budowy niezgodnie z projektem, co stanowić mogło wkroczenie w ich dobra osobiste i powodować negatywne przeżycia, podczas gdy kontrola zgodności z projektem realizowanej budowy należy wyłącznie do osoby sprawującej nadzór budowlany a nie autorski; a ponadto pominięcie dowodu w postaci wytoczenia odrębnego powództwa przez spółkę (...) o zapłatę kwoty 3.500.000 zł tytułem odszkodowania za odmowę zawarcia umowy na powierzenie tej spółce nadzorów autorskich, treści ugody zaproponowanej przez powodów oraz treści ofert złożonych przez P. (o łącznej wartości ponad 20.000.000 zł), ewidentnie wskazujących na to, iż motywacją powodów do wytoczenia powództwa nie były negatywne przeżycia dotyczące ich więzi z dziełem (a tylko takie mogły być podstawą żądania zadośćuczynienia), lecz uzyskanie wynagrodzenia za powierzenie im sprawowania nadzoru autorskiego w rozumieniu prawa budowlanego oraz zlecenia im modyfikacji projektu;

e). pominięcie okoliczności, że Spółka (...) (reprezentowana przez powodów i której powodowie są współnikami) na podstawie § 12 ust. 3 pkt. 2 lit. a) umowy z dnia 11.05.2009 r. zawartej z pozwanym, wyraziła zgodę na sprawowanie nadzoru autorskiego na budowie przez osoby trzecie;

4. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków wynikających logicznie z dowodu z oświadczenia powoda K. F. złożonego w wywiadzie dla Gazety (...), w którym powód stwierdził, że pozwany (...) nie realizuje jego projektu lecz inny projekt szpitala;

5. naruszenie prawa materialnego - art. 16 pkt. 5 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu ma na celu kontrolę, czy inwestycja jest realizowana zgodnie z wymogami prawa budowlanego podczas gdy przepis ten ma na celu ochronę więzi osobistej twórcy z utworem i służy weryfikacji, czy w toku korzystania z utworu nie naruszono twórczych i artystycznych walorów dzieła,

6. naruszenie przepisu art. 60 ust. 1 u.p.a.p.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że korzystający z utworu jest obowiązany dopuścić autora do sprawowania nadzoru na każde jego żądanie i w każdej formie, podczas gdy z przepisu wyraźnie wynika, że to korzystający z utworu (inwestor) decyduje o chwili sprawowania nadzoru autorskiego, byleby tylko nastąpiło to przed rozpowszechnieniem utworu;

7. naruszenie przepisu art. 60 ust. 1 i ust. 5 u.p.a.p.p. w zw. z art. 44 pr. bud. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w zakresie osobistego prawa autorskiego do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu wchodzi uprawnienie do dokonywania wpisu w dzienniku budowy lub dostępu do oryginału dziennika budowy, podczas gdy prawo autorskie takich uprawnień nie przewiduje, zaś przewidziane nim odesłanie powinno być rozumiane w ten sposób, że w przypadku utworów architektonicznych nadzór nad sposobem korzystania z utworu może być powierzony także innej osobie legitymującej się uprawnieniami w specjalności architektonicznej (art. 44 pr. bud), zaś projektant, który sprawuje nadzór przewidziany prawem budowlanym, który nie jest autorem projektu, powinien ograniczyć swoje działania w zakresie nadzoru do czynności przewidzianych prawem budowlanym ;

8. naruszenie prawa materialnego - art. 21 prawa budowlanego poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że określone tym przepisem uprawnienia projektanta stanowią elementy nadzoru autorskiego w rozumieniu prawa autorskiego, podczas gdy są to uprawnienia budowlane projektanta jako jednego z uczestników procesu budowlanego i mają one całkowicie inną funkcję i cel niż umożliwienie sprawowania nadzoru autorskiego;

co łącznie z zarzutami wskazanymi w pkt. 6 - 7 petitum apelacji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, bowiem Sąd oparł swe rozstrzygnięcie przede wszystkim na kwestii odmowy udostępnienia powodowi oryginału dziennika budowy i uniemożliwienia im wprowadzania wpisów do dziennika, co nie ma związku z kwestią naruszenia osobistych praw autorskich;

9. naruszenie art. 8 ust. 2 u.p.a.p.p. poprzez zastosowanie domniemania autorstwa utworu w odniesieniu do identyfikacji twórcy projektu parkingu wielopoziomowego, pomimo jego wzruszenia przez stronę pozwaną.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; uwzględnienie - w trybie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. wniosku pozwanej, zgłoszonego przed Sądem I Instancji o zobowiązanie spółki (...) do złożenia umowy, na podstawie której pan B. C. pracował nad stworzeniem części projektu Szpitala (...) w zakresie parkingu oraz przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność: zakresu prac projektowych powierzonych B. C. i autorstwa projektu w tym zakresie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ uniemożliwiło ustalenie, kto osobiście stworzył projekt w zakresie realizowanym przez pozwanego. Stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. zostało zgłoszone do protokołu rozprawy z dnia 29 czerwca 2016 r. (czas: 02:34:19).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest uzasadniona, jakkolwiek nie wszystkie zarzuty w niej zawarte zasługują na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji są w większości prawidłowe ale wybiórcze i nie wyczerpują w pełni materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy i objętego wnioskami dowodowymi stron. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy Sąd Apelacyjny uznał za istotne uporządkowanie i uzupełnienie stanu faktycznego o następujące okoliczności:

W § 12 umowy zawartej pomiędzy pozwanym (...)a Biurem (...) Sp. z o.o., z 11 maja 2009 r. (karta 26-33) przyjęto, że będąca przedmiotem umowy dokumentacja projektowo-kosztorysowa podlega ochronie na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. nr 90 poz. 631 z późn. zm.), a w ramach ustalonego umowie wynagrodzenia, z chwilą jego zapłaty, projektant przeniesie na zamawiającego prawa autorskie majątkowe do tej dokumentacji. W ust. 3 § 12 ustalono, że przeniesienie autorskich praw majątkowych do dokumentacji obejmuje następujące pola eksploatacji: w zakresie utrwalania i zwielokrotniania dokumentacji: wersji papierowej - kserowanie i skanowanie, wersji elektronicznej - kopiowanie na nośniki optyczne CD lub DVD, zaś w zakresie obrotu oryginałem dokumentacji albo egzemplarzami, na których dokumentację utrwalono: użyczenie lub sprzedaż oryginału dokumentacji albo egzemplarzy na których dokumentację utrwalono, w całości lub dowolnej części, do wykorzystania przez wykonawców w postępowaniu o zamówienie publiczne na realizację robót objętych przedmiotem dokumentacji, innych wykonawców jako podstawę lub materiał wyjściowy do wykonania innych opracowań projektowych, wykonawcę robót budowlanych i innych wykonawców jako podstawy do wykonania lub nadzorowania robót budowlanych, osoby trzecie biorące udział w procesie inwestycyjnym, inne podmioty i jednostki, środki masowego przekazu, w następujących formach: papierowej, elektronicznej - za pośrednictwem Internetu, poczty elektronicznej lub na nośnikach optycznych (pkt 2a). Autorami projektu byli powodowie M. Ć. (1) i K. F. ale Spółka (...) przy sporządzaniu dokumentacji projektowej korzystała także z usług innego projektanta, B. C. (zeznania M. Ć. (1) – karta 379v; 02:10:30)

Decyzją nr(...)z dnia 16 lutego 2011 r. (karta 374) Prezydent Miasta K. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla Uniwersytetu (...), w zakresie zamierzenia budowlanego: I etap inwestycji - Budowa nowej siedziby szpitala uniwersyteckiego (...) K., z budynkami zaplecza gospodarczo-technicznego: pralnią, kotłownią, zbiornikiem wody z hydrofornią, główną stacją zasilającą z podziemnymi zbiornikami paliw płynnych, zbiornikiem ciekłego tlenu z rozprężalnią, zbiornikiem na wodę skażoną, pomieszczeniem na odpady, zbiornikiem wody opadowej, stacją transformatorową, instalacjami wewnętrznymi i zewnętrznymi: gazową, centralnego ogrzewania, elektryczną, telekomunikacyjną, wodno-kanalizacyjną, wentylacyjną i klimatyzacyjną, gazów medycznych, instalacją paliwową, podchlorynu sodu, instalacją paliwową, gazów technicznych, kabli SN, instalacją odgromową, ochrony katodowej, podgrzewania pojazdów, podziemną komorą w zakresie A-R, dezynfekcją ścieków w zakresie A-R, przebudową magistrali wodociągowej dn600, przyłączem wodociągowym podstawowym z magistrali dn600, przyłączem wodociągowym drugostronnym z magistrali dn300, przyłączem c.o., przyłączem telekomunikacyjnym, kanalizacją kablową i skrzynią kablową, kanalizacją sanitarną z przyłączami i zbiornikami na ścieki zakaźne, kanalizację opadową z przyłączami, instalacją zewnętrzną oświetlenia terenu, infrastrukturą komunikacyjną, dwoma wjazdami z ul. (...), lądowiskiem helikopterów, otwartym parkingiem wielopoziomowym, zagospodarowaniem terenu i małą architekturą, na działkach nr: (...), obr.(...), nr (...), przy ul. (...)w K.. Jako autorów projektu budowlanego wskazano mgr inż. arch. M. Ć. (1) i mgr inż. arch. K. F..

Na etapie przygotowania inwestycji, przed wyłonieniem generalnego wykonawcy, pismem z dnia 9 kwietnia 2014 r. pozwany zwrócił się do Spółki (...) z zapytaniem ofertowym co do opracowania Programu (...)zmian w dokumentacji projektowej celem dostosowania jej do aktualnie obowiązujących przepisów oraz uwzględnienia zmian funkcjonalnych, optymalizujących i obniżających koszty funkcjonowania szpitala (karta 105-105). W odpowiedzi zawartej w pismach z dnia 15 kwietnia 2014 r. (karta 107, 110,112, 114) Spółka (...) przedstawiła własne wymagania cenowe w zakresie wykonania projektu zamiennego, które nie zostały zaakceptowane przez powoda i ostatecznie nie osiągnięto porozumienia (pisma powoda: z 30 czerwca 2014 r. – karta 116, 118, z 24 lipca 2014 r. – karta 122).

W ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego powód wyłonił generalnego wykonawcę inwestycji, konsorcjum firm (...)S.A., (...)oraz (...) S.A., z którym to konsorcjum zawarto umowę w dniu 22 stycznia 2015 r. W lutym 2015 r. generalnemu wykonawcy przekazano teren budowy a w kwietniu dokonano symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego inwestycji (pismo powoda z 22 lipca 2015 r. – karta 179; dziennik budowy – karta 125, 142; zeznania P. L. – karta 377; 00:25:45).

Przed udaniem się na teren budowy w piątek, 10 lipca 2015 r., powodowie nie kontaktowali się z pozwanym i nie uprzedzili o zamierzonej wizycie ani pracowników pozwanego ani wykonawcy. Na terenie budowy obecny był w tym dniu kierownik robót R. D., który został powiadomiony o przybyciu powodów przez pracownika ochrony, i który rozmawiał z powodami na sali konferencyjnej. R. D. kontaktował się w tej sprawie ze swoim przełożonym. Nie udostępnił powodom dziennika budowy a powodowie nie ujawnili zamiaru dokonania w nim wpisów. Po godzinie 16 powodowie opuścili teren budowy i zgodnie z zapowiedzią, ponownie zgłosili się w poniedziałek, 13 lipca 2015. Również i w tym dniu kierownik budowy nie udostępnił im dziennika budowy ani projektu budowlanego. (zeznania świadka R. D. – karta 264). Pracownicy pozwanego nie byli obecni na terenie budowy. Powodowie o zaistniałej sytuacji zawiadomili pozwanego w piśmie z dnia 13 lipca 2015 r. (karta 49). W czasie przedmiotowych wizyt powodów na terenie budowy, w połowie lipca 2015 r., wykonana była podbudowa z cementu dla zaplecza głównego wykonawcy, przekładka wodociągu  $\varnothing 600$ , trwały prace związane z usuwaniem zarośli oraz odhumusowaniem terenu. Na przełomie lipca i sierpnia 2015 roku wykonano część instalacji w okolicach parkingu naziemnego oraz część podbudów pod nawierzchnię w obszarze planowanych parkingów naziemnych. Ostatecznie na podstawie dokumentacji Spółki (...) wykonana została część inwestycji pozwanego, tj. garaż wielopoziomowy. Na dalszym etapie inwestycja pozwanego była realizowana na podstawie projektu zamiennego wykonanego przez firmę (...). Na podstawie tego projektu, w grudniu 2015 r., powód uzyskał decyzję o jego zatwierdzeniu i pozwoleniu na budowę (zeznania świadka A. J. – karta 263v; 01:09:31, 01:18:58).

W oparciu o stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji oraz powyżej przedstawione uzupełniająco okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał za błędne stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, jakoby doszło do naruszenia przez stronę pozwaną dóbr osobistych powodów w postaci osobistych praw autorskich. Powodowie wiążą naruszenie tych dóbr po pierwsze, z niezawarciem z nimi (czy też ze Spółką z o.o. (...), w ramach której powodowie wykonywali dokumentację projektową) umowy o pełnienie nadzoru autorskiego a po drugie, z niewpuszczeniem ich na teren budowy w dniach 10 i 13 lipca 2015 r. i nieudostępnieniem im oryginału dziennika budowy przez pracowników obecnych na budowie, co ich zdaniem uniemożliwiło im realizację tych osobistych praw autorskich w postaci prawa do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. W tym miejscu należy przyznać rację apelującemu, że do wzięcia pod uwagę do oceny naruszenia autorskich praw osobistych powodów, także okoliczności zaistniałych już po wniesieniu pozwu, brak było uzasadnionych podstaw. Powodowie w pozwie wyraźnie zakreślili podstawę faktyczną pozwu do zdarzeń, jakie miały miejsce w lipcu 2015 r., i podstawy tej nie rozszerzyli. Jeśli zaś w toku sporu powoływali się także na przebieg spotkania na terenie budowy w styczniu 2016 r. i nieudostępnienie im oryginału Dziennika Budowy lecz jego kopii, to jedynie w ramach argumentacji dotyczącej zgłoszonego pierwotnie żądania zarzucając, że stan opisany w pozwie trwa nadal. (vide: pismo procesowe powodów z 16 maja 2016 r. – karta 228-230). Równocześnie jednak należy zauważyć, że ustalając doznanie przez powodów ujemnych przeżyć, Sąd pierwszej instancji odniósł to doznanie do „odmowy wpuszczenia ich na teren budowy przed dniem 27 stycznia 2016 roku” oraz do „odmowy udostępnienia im dziennika budowy”, z czego nie wynika, by przebieg spotkania w dniu 27 stycznia i późniejsze zdarzenia stanowiły podstawę do oceny naruszenia praw powodów. Przyjęcie takiego stanowiska jest tym bardziej uzasadnione, że ustalenie, iż nastąpiła odmowa udostępnienia powodom dziennika budowy nie może odnosić się do tego spotkania, skoro powodowie otrzymali do wglądu kopię dziennika budowy. Kopia ta pozwalała powodom na sprawdzenie sposobu realizacji budowy w zakresie autorskich praw osobistych powodów, natomiast przypisywanie im uprawnień do kontroli bezpieczeństwa (poprzez badanie oryginału dziennika budowy) realizacji inwestycji, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji, wykracza poza prawa twórcy określone przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, co zostanie rozwinięte w dalszej części uzasadnienia.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawiera wyczerpujące określenie autorskich dóbr osobistych w katalogu zamkniętym. Wśród nich jest prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 pkt 5 u.p.a.p.p.). Polega ono na możliwości kontroli tego, w jaki sposób utwór ma być rozpowszechniany. Osobisty charakter tych praw oznacza, że przynależą one do twórcy, także w przypadku przeniesienia przez niego autorskich praw majątkowych na inny podmiot. W przypadku prawa do nadzoru w odniesieniu do utworów architektonicznych i architektoniczno-urbanistycznych przewidziano szczególne regulacje, gdyż art. 60 ust. 5 u.p.a.p.p. odsyła do odrębnych przepisów, jakkolwiek nie wskazuje o jakie przepisy chodzi. Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, doktryna odwołuje się do



przepisów Prawa budowlanego, chociaż należy zgodzić się z apelującym, że „prawo do nadzoru” w rozumieniu prawa autorskiego i „nadzór autorski”, o którym mowa w Prawie budowlanym, nie są pojęciami tożsamymi. Zgodnie z przepisem art. 17 ustawy Prawo budowlane uczestnikami procesu budowlanego są inwestor, inspektor nadzoru inwestorskiego, projektant, kierownik budowy lub kierownik robót. Stosownie do art. 20 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo budowlane projektant sprawuje nadzór autorski w zakresie stwierdzania w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem oraz uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego. Konsekwencją określenia obowiązków w zakresie nadzoru autorskiego jest określenie przez ustawodawcę uprawnień, przysługujących projektantowi w trakcie realizacji budowy, tj. prawo wstępu na teren budowy i dokonywanie zapisów w dzienniku budowy dotyczących jej realizacji, a także prawo żądania wpisu do dziennika budowy, wstrzymania robót budowlanych w razie stwierdzenia możliwości powstania zagrożenia lub wykonywania ich niezgodnie z projektem (art. 21 ustawy Prawo budowlane). Już z powyższego wynika, że nadzór autorski jest obowiązkiem projektanta a nie jego prawem, a jedynie w ramach tego obowiązku, przysługują mu określone prawa w celu prawidłowego wykonywania nadzoru.

Należy zwrócić nadto uwagę, że sprawowanie nadzoru autorskiego w rozumieniu prawa budowlanego, odbywa się w interesie inwestora i ma na celu czuwanie nad prawidłowością realizacji inwestycji i zgodności obiektu z projektem. Stosownie bowiem do art. 20 pkt 3) ustawy Prawo budowlane, sprawowanie nadzoru autorskiego przez projektanta odbywa się na żądanie inwestora lub organu administracji architektoniczno-budowlanej w zakresie: stwierdzania w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem, uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego. Inwestor zobowiązany jest do zapewnienia stosownego nadzoru nad wykonaniem robót budowlanych przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach w przypadkach uzasadnionych wysokim stopniem skomplikowania robót budowlanych lub warunkami gruntowymi (art. 18 ust. 1 pkt 5 prawa budowlanego) oraz w sytuacji gdy organ wydający decyzję o pozwoleniu na budowę nałoży na inwestora obowiązek zapewnienia stosownego nadzoru, w tym konkretnie nadzoru autora projektu (art. 19 ust. 1 prawa budowlanego). W pozostałych przypadkach zapewnienie nadzoru autorskiego jest uprawnieniem inwestora, który w oparciu o konkretne okoliczności sprawy, na podstawie oceny własnych potrzeb oraz możliwości odnośnie prowadzenia robót budowlanych, zadecydować może o zamówieniu nadzoru autorskiego w ogóle, oraz czasie, rodzaju i zakresie jego wykonywania w szczególności. Inwestor zatem, o ile nie nakaże mu tego stosowny organ, nie musi zapewniać realizowanej przez siebie inwestycji nadzoru autorskiego. Oznacza to także, że projektant nie może występować z inicjatywą sprawowania nadzoru autorskiego w rozumieniu przepisów prawa budowlanego ani domagać się od inwestora zawarcia związanej z tym umowy.

W konsekwencji, skoro nadzór autorski przewidziany przepisami prawa budowlanego nie jest obowiązkowy w każdej sytuacji, to na inwestorze nie spoczywa obowiązek zawarcia umowy z autorem projektu o sprawowanie takiego nadzoru. Tym samym zawarcie umowy o nadzór autorski nie jest konieczne do wykonywania osobistych praw autorskich w postaci określonej w art. 16 pkt 5) u.a.p.p. tj. prawa do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. „Autorskie prawo osobiste” ma przecież charakter bezwzględny i obowiązuje erga omnes.

Niezależnie od powyższego wymaga podkreślenia, że funkcję projektanta w procesie budowlanym może pełnić także inny projektant posiadający odpowiednie uprawnienia budowlane i będący członkiem właściwej izby samorządu zawodowego niż ten, będący autorem projektu budowlanego. Jak wyżej wskazano, ustawa Prawo budowlane ogranicza nadzór autorski do sprawowania nadzoru nad robotami budowlanymi w zakresie zgodności realizacji z projektem oraz uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie. Oczywiście autorowi (twórcy) projektu, niezależnie od tego, czy faktycznie sprawuje on tego rodzaju nadzór autorski, przysługują osobiste prawa autorskie do jego projektu, których to praw, jak wyżej wskazano, zgodnie z art. 16 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, nie może przenieść na inne osoby, w tym na innych projektantów albo na inwestorów. Zatem nadzór autorski wykonywany zgodnie z ustawą Prawo budowlane przez projektanta, który nie jest jednocześnie autorem projektu, sprowadza się jedynie do wykonywania czynności, o których mowa w art. 20 ust.

1 pkt 4 ustawy Prawo budowlane, zaś w sytuacji, gdy sprawuje go twórca projektu, osobie tej przysługują jednocześnie uprawnienia wynikające z autorskich praw osobistych.

Wskazać także w tym miejscu należy, że w doktrynie nie jest sporne uprawnienie twórcy do upoważnienia innej osoby do wykonywania zamiast niego autorskich praw osobistych, w tym prawa autorskiego nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 pkt 5 u.p.a.p.p). (vide: wyr. SA w Warszawie z 14.05.2007 r., I ACa 668/06). Zatem projektant może wyrazić zgodę, aby zamiast niego autorskie prawa osobiste były wykonywane przez inną osobę (wyr. KIO z 15.02.2012 r., KIO 222/12, niepubl.). W okolicznościach niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę, że umowa o nadzór autorski w ramach prawa budowlanego zawarta została zapewne pomiędzy pozwanym a Spółką z o.o. (...) a nie osobiście powodami, którym takie osobiste prawa autorskie przysługują.

Z powyższego wynika zatem, że ustawodawca dokonał wyraźnego podziału uprawnień związanych z sprawowaniem nadzoru autorskiego w sferze prawa publicznego i prywatnego. W prawie budowlanym nacisk kładzie się na ochronę interesu publicznego, związanego z ochroną bezpieczeństwa powszechnego, życia i mienia ludzi oraz uzasadnionych interesów osób trzecich, a nie na ochronę osobistych praw autora projektu architektonicznego. Realizacja tych praw nie może więc następować poprzez uczestniczenie przez projektanta w procesie budowlanym i (art. 17 ust. 2 pr. bud.) i wykonywanie uprawnień z art. 21 pr. bud. – w tym dokonywania zapisów w Dzienniku Budowy czy żądania od kierownika budowy – wpisem do dziennika budowy – wstrzymania robót budowlanych w razie możliwości powstania zagrożenia, względnie wykonywania ich niezgodnie z projektem. (por. wyr. KIO z 24.01.2012 r., sygn. akt KIO 90/12, uchwała KIO z 5.01.2011 r. sygn. akt KIO/KD 106/10; wyr. NSA w Poznaniu z dnia 26.01.2001r., sygn. akt II SA/Po 2404/99 lex nr 575144). W konsekwencji stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że niepowierzenie przez pozwanego powodom czy też Spółce (...), której są współnikami, funkcji pełniących nadzór autorski w procesie budowlanym i uniemożliwienie bądź utrudnianie im czynności wymienionych w art. 21 prawa budowlanego, było nieuprawnione.

Nie sposób także stwierdzić, że do naruszenia osobistych praw majątkowych przez pozwanego doszło w wyniku zdarzeń z dnia 10 i 13 lipca 2013 r., kiedy to powodowie przybyli na teren budowy domagając się nie tylko wstępu na budowę ale i udostępnienia im dziennika budowy. Po pierwsze, jak wynika z ustaleń faktycznych powyżej przedstawionych, powodowie nie zwrócili się w tym celu do pozwanego, który w tym czasie nie był dysponentem terenu budowy. Nie było bowiem kwestionowane, że pozwany powierzył teren budowy generalnemu wykonawcy, nie mógł więc, poprzez swoje orany, zapewnić powodom nieskrepowanego wstępu na budowę w wybranym przez nich czasie. Jeżeli powodowie nie zostali wpuszczeni na teren budowy i nie udostępniono im dziennika budowy, co zrodziło w nich poczucie krzywdy, to nie było to związane z działaniem pozwanego, tj. jego organów czy nawet jego pracowników. Na budowie obecne były natomiast osoby zatrudnione przez generalnego wykonawcę, którym było konsorcjum firm, a jego liderem był (...) S.A. Nie sposób zatem obciążać odpowiedzialnością pozwanego za szkodę w postaci krzywdy powodów, nawet gdyby przyjąć, że działanie pracowników firm tworzących konsorcjum było bezprawne.

Należy bowiem odwołać się w tym zakresie do przepisów o czynach niedozwolonych, w tym art. 429 i 422 k.c., które mają zastosowanie wobec braku odrębnych uregulowań w przepisach dotyczących ochrony dóbr osobistych. Zgodnie z art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Przesłanką odpowiedzialności pozwanego byłaby zatem jego własna wina w wyborze, a nie wina osoby, której powierzono wykonanie czynności. Wprawdzie w art. 429 k.c. przyjmuje się domniemanie culpa in eligendo i dla zwolnienia się od odpowiedzialności powierzający musi udowodnić, iż nie ponosi winy w wyborze, jednakże w niniejszym wypadku nie może budzić wątpliwości, że generalny wykonawca inwestycji tj. wchodzący w skład konsorcjum przedsiębiorcy, są podmiotami profesjonalnymi i w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Przyjmuje się zaś, że powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, stanowi o właściwie dokonanej wyborze, co prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego i nie wymaga się tu od niego dowodu braku winy w tym zakresie.

Nie można także przyjąć, by w niniejszym przypadku miał zastosowanie przepis art. 422 k.c., wprowadzający odpowiedzialność, obok podmiotu wyrządzającego szkodę bezpośrednio, odpowiedzialność podżegacza, pomocnika i osoby, która świadomie skorzystała ze szkody. Ustalenia faktyczne nie pozwalają na przypisanie pozwanemu roli podżegacza czy pomocnika, skoro pozwany nawet nie wiedział o wizytach powodów na terenie budowy w lipcu 2015 roku. Natomiast delikt skorzystania ze szkody innej osoby zachodzi jedynie wtedy, gdy określona osoba rzeczywiście uzyskała jakąś korzyść kosztem poszkodowanego. Odpowiedzialność w takim wypadku nie jest odpowiedzialnością za czyn cudzy (sprawcy), lecz za własny czyn polegający na skorzystaniu z cudzej szkody. Przyjmuje się także, że chodzi tu o korzyść ze szkody majątkowej a nie krzywdy. Nie jest zatem możliwe na podstawie art. 422 k.c. żądanie naprawienia krzywdy w sposób opisany w 24 § 1 k.c. (tak wyr. SA w Katowicach z 24.1.2012 r., V ACA 591/11, OSA w Katowicach 2012, Nr 3, s. 20–21). Roszczenia z art. 422 k.c. mają bowiem na celu naprawienie szkody majątkowej, a nie skutków naruszenia praw o charakterze osobistym (np. autorskich praw osobistych (wyr. SN z 3.06.2015 r., V CSK 599/14, OSNC 2016 nr 6, poz. 74).

Nie można także przyjąć, by pozwany naruszył dobra osobiste powodów w piśmie z dnia 22 lipca 2005 r. stanowiące odpowiedź na żądania powodów wyrażone z piśmie z 13 lipca 2015 r. Powód nie negował autorskich uprawnień osobistych powodów, a jedynie nie zgadzał się z zakresem i sposobem ich wykonywania, prezentując w tym zakresie odmienny od powodów pogląd. Jak wyżej wskazano, zakres przewidzianego w art. 60 ust. 5 u.p.a.p.p. prawa do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu nie jest tożsamy z nadzorem autorskim w rozumieniu przepisów prawa budowlanego, które ogranicza się do stwierdzania w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem oraz uzgadniania możliwości wprowadzania rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru, co ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego, życia i mienia ludzi. Celem natomiast osobistych praw autorskich jest ochrona sfery osobistej autora projektu, chronią one bowiem stosunek twórcy do dzieła, czyli więź emocjonalną z utworem, jaka nawiązuje się pomiędzy autorem a jego dziełem, której zakres został uszczegółowiony w art. 16 pkt. 1) – 5) u.p.a.p.p. Należy też zaznaczyć, że na gruncie prawa autorskiego ochronie podlegają tylko estetyczne, a nie funkcjonalne elementy w strukturze utworu architektonicznego (wyr. SA w Krakowie z 18.06.2003 r. I ACa 510/13). Z tych względów, jak również wyżej przedstawionych, także i przebieg spotkania z udziałem powodów i przedstawicieli pozwanego na terenie budowy w styczniu 2016 r., nawet gdyby przyjąć, że objęte jest ono podstawami faktycznymi żądania powodów, nie mógł prowadzić do naruszenia autorskich dóbr osobistych powodów, w szczególności poprzez udostępnienie powodom do wglądu jedynie kopii Dziennika Budowy z zastrzeżeniem niedokonywania w nim wpisów.

Reasumując, brak było podstaw do przyjęcia, że pozwany naruszył osobiste prawa autorskie powodów, a tym bardziej, że uczynił to w sposób zawiniony.

Tymczasem według przepisu art. 78 ust. 1 zd. 3 u.a.p.p. zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez pokrzywdzonego cel społeczny, podobnie jak przyznanie zadośćuczynienia, ma charakter fakultatywny, zależy więc od uznania sądu, który decyzję w tej sprawie powinien podjąć, mając na uwadze przede wszystkim rozmiar oraz intensywność doznanej krzywdy, a także stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego. Pokutne powinno być stosowany przede wszystkim w razie umyślnego działania sprawcy, ewentualnie - w wyjątkowych przypadkach – rażącego niedbalstwa czy rażącej lekkomyślności po stronie naruszcyciela. (por. M. Safjan, (w) „Kodeks Cywilny. Komentarz” pod red. K. Pietrzykowskiego, t. I, 2005, s. 1315). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nawet nie wskazał przyczyn, dla których uznał za konieczne zasądzić od pozwanego określoną sumę na cel społeczny. Jak jednak wyżej wskazano, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było ku temu żadnych podstaw.

Powyższe argumenty Sąd Apelacyjny uznał za wystarczające dla uwzględnienia apelacji pozwanego, bez konieczności odnoszenia się do pozostałych zarzutów.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok należało zmienić i oddalić powództwo, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 4 i § 2 pkt 1 i 2 oraz § 11 ust. 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461), obowiązującego w dacie wniesienia pozwu. Sąd Apelacyjny uznał, że ze względu na zawilość sprawy i jej charakter oraz związany z tym nakład pracy pełnomocnika, uzasadnione jest wynagrodzenie w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 4) rozporządzenia, zważywszy, że choć sprawa dotyczy ochrony dóbr osobistych, jej przedmiotem jest roszczenie wyłącznie pieniężne. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono natomiast na podstawie § 2 pkt 4) w zw. z § 8 ust. 2, § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, z późn. zm.), wg treści obowiązującej w dacie wniesienia apelacji. Koszty te obejmują opłatę od apelacji w kwocie 500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, bowiem takie wynagrodzenie Sąd uznał za odpowiednie w warunkach niniejszej sprawy.

SSA Barbara Górczanowska	SSA Andrzej Struzik	SSA Hanna Nowicka de Poraj
--------------------------	---------------------	----------------------------